

Monika Wierzbicka

Geneza i pierwsza faza budowy kościoła św. Jakuba w Toruniu w pierwszej połowie XIV wieku

Rocznik Toruński 40, 7-35

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Geneza i pierwsza faza budowy kościoła św. Jakuba w Toruniu w pierwszej połowie XIV wieku

*Monika Wierzbicka
Toruń*

Kościół św. Jakuba w Toruniu, znajdujący się na nowomiejskiej Starówce, jest perłą gotyckiej architektury. Zachował się w niemal niezmienionej formie od czasów średniowiecza. Określany jest jako „najdoskonalsze europejskie wcielenie kamiennej architektury przetłumaczonej na cegłę”¹. Kościół świętojakubski różni się od reszty gotyckich świątyń znajdujących się w Toruniu przede wszystkim przez zastosowanie układu bazylikowego, w którym nawy boczne są niższe od nawy głównej. Mimo swej monumentalności kościół św. Jakuba, dzięki wielu pięknym zdobieniom, wydaje się delikatny i pełen wdzięku. Kiedy przyjrzymy się świątyni z zewnątrz, możemy zobaczyć takie wyjątkowe elementy architektoniczne, jak na przykład łuk odporowy, który zachował się nad zakrystią. Z tego czasu jest jedynym w Toruniu. Kościół jest godny podziwu nie tylko ze względu na walory zewnętrzne, ale również wewnętrzne, choćby z racji wspaniałych zachowanych średniowiecznych malowideł naściennych przedstawiających świętych oraz wydarzenia biblijne.

Poniżej przedstawiono zagadnienie istnienia domniemanej pierwszej świątyni nowotoruńskiej (sprzed 1309 r.) oraz najwcześniejszy etap budowy obecnego kościoła, wraz z problemem fundacji i wezwania.

¹ K. Kluczajd, *Kościół św. Jakuba Apostoła w Toruniu – 700 lat świątyni (1309–2009)*, Toruń 2010, s. 13.

Pierwotna świątynia nowomiejska i parafia

Lokacja Nowego Miasta Torunia nastąpiła w roku 1264². Kwestią sporną są natomiast daty rozpoczęcia budowy kościoła oraz powstania tamtejszej parafii. Niestety, zagadnienia te są trudne do ustalenia. Mimo iż data rozpoczęcia budowy wzmiankowana jest na inskrypcji obiegającej wewnątrz prezbiterium³, to wielu badaczy twierdzi, że przed rokiem 1309 istniała w tym miejscu przynajmniej drewniana kapliczka⁴. Zastanawiające jest bowiem, dlaczego Nowe Miasto Toruń miałooby tak długo istnieć bez własnego kościoła. Najbardziej kontrowersyjna teza na temat budowy pierwotnej świątyni była sformułowana przez jednego z dawniejszych jej badaczy, Ottona Freymutha. Zwrócił on uwagę na liczne sprzeczności kompozycyjne w obecnej bryle kościoła św. Jakuba. Analiza tych różnic doprowadziła go do wniosku, iż budowę świątyni rozpoczęto najwcześniej prawdopodobnie w 1253, a najpóźniej w 1264 r.⁵ Uznał on zatem, że świątynię zaczęto budować jeszcze przed lokacją Nowego Miasta Torunia. Twierdził ponadto, że miała ona służyć już osadnictwu przedlokacyjnemu. Według powyższego badacza, pierwotna świątynia nowomiejska była trójnawowa, a każda z owych naw składała się z trzech przęseł. Od strony wschodniej miało również istnieć trójprzęsłowe prezbiterium, a od strony zachodniej, podobnie jak dziś, wieża. Według niego dopiero w roku 1309 zaczęto budowę nowego, wyższego prezbiterium⁶.

² *Przywilej lokacyjny dla Nowego Miasta Torunia z 13 sierpnia 1264 roku*, [w:] *Przywileje lokacyjne Torunia*, pod red. K. Ciesielskiej, Toruń 2008, s. 41.

³ „ANNO DOMINI MILLESIMO TRICENTESIMO NONO INCHOATVM EST OPVS IN HON[OREM SANC]TI IACOBI APOSTOLI MAIORIS AD QUOD CVM PIA MANV AD[IVTRI]CE [V]ENER[A]BILIS D[OMINVS] HERMANNVS EPISCOPV[S] POSVIT PRIMVM LAPIDEM QVEM DEVS AD ETERNAM IHERVZALEM PERDVCA[T] AME[N]” – *Urkundenbuch des Bisthums Culm* (dalej: UBC), bearb. v. C.P. Woelky, Bd. 1, Danzig 1885–1887, nr 163.

⁴ Podsumowanie dotychczasowych poglądów na ten temat w: K. Kluczajd, *Kościół św. Jakuba*, s. 18.

⁵ O. Freymuth, *Untersuchungen zur mittelalterlichen Baugeschichte der Neustädter Pfarrkirche St. Jakobi zu Thorn*, [w:] *Thorn Königin der Weichsel 1231–1981*, hrsg. v. B. Jähnig, P. Letkemann, Göttingen 1981, s. 98.

⁶ *Ibid.*, s. 83.

Mimo iż niektóre stwierdzenia O. Freymutha wydają się interesujące, do dziś żaden z badaczy nie potwierdził prawdziwości jego koncepcji tak wczesnego powstania kościoła św. Jakuba. Antoni Czacharowski, wskazując na rok 1309 jako początek budowy murowanej świątyni, stwierdził, iż wcześniej tamtejsi parafianie korzystali z prowizorycznej kaplicy⁷. Jednakże badacz ten nie powołał się na żadną wzmiankę źródłową, aby udowodnić swoją tezę. O istniejącym przed rokiem 1309 kościele pisał również Jerzy Więckowiak. Sugerował on, że budowa prezbiterium, datowana na 1309 rok, nie była równoznaczna z początkiem wznoszenia kościoła. Uważał on, że wznoszenie świątyni zostało zapoczątkowane jeszcze w czwartej ćwierci XIII w.⁸, jednakże nie rozwinął swojej tezy na temat owej datacji. Tomasz Jasiński także nawiązał do tematu drewnianej kapliczki rzekomo istniejącej przed 1309 r. Uznał za prawdopodobne, że w miejscu dzisiejszego kościoła pierwotnie stanął drewniany kościółek, który rozebrano na krótko przed rozpoczęciem budowy murowanego prezbiterium⁹. Możliwość istnienia drewnianej kaplicy, która znajdowałaby się w miejscu dzisiejszego murowanego kościoła, przyjmowała również Anna Błażejewska. Zaznaczyła jednak, że nie ma żadnych wzmianek pisanych ani też materialnych śladów tego kościoła, które pochodziłyby z XIII w. Nie odrzuciła jednakże prawdopodobieństwa istnienia wcześniejszej drewnianej świątyni, gdyż według niej w przeciwnym razie mieszczanie Nowego Miasta Torunia przez ponad pięćdziesiąt lat funkcjonowałyby bez własnego kościoła¹⁰. Teorię o istnieniu kaplicy przed rokiem 1309 poparła również archeolog Krystyna Sulkowska-Tuszyńska. Podczas badań przeprowadzonych w 2008 r. przy kościele św. Jakuba odkryto bowiem fundamenty przypór bocznych świątyni. Okazało się, iż jedna z przypór ma fundament nieprzebiegający zgodnie z nadziemną częścią, lecz ułożony prostopadle do ściany świątyni. Badaczka

⁷ A. Czacharowski, *Toruń średniowieczny (do roku 1454)*, [w:] *Toruń dawny i dzisiejszy*, pod red. M. Biskupa, Warszawa 1983, s. 84.

⁸ J. Więckowiak, *Kościół św. Jakuba w Toruniu, grafika i rysunek*, Toruń 1988, s. 19.

⁹ T. Jasiński, *Toruń XIII–XIV wieku – lokacja miast toruńskich i początki ich rozwoju (1231 – około 1350)*, [w:] *Historia Torunia*, t. I: *W czasach średniowiecza (do roku 1454)*, pod red. M. Biskupa, Toruń 1999, s. 147.

¹⁰ A. Błażejewska, *Dzieje sztuki Torunia*, Toruń 2009, s. 64.

sugerowała, że mógłby to być fundament starszego kościoła, który byłby zbudowany na innym planie niż obecna świątynia. Uznała ponadto, że elementy wcześniejszego kościoła mogły posłużyć przy budowie młodszej świątyni wznoszonej od około 1309 r. Ponadto autorka wspomniała, że budowa nawet najmniejszego kościółka w średniowieczu trwała latami, a co za tym idzie, gdyby przed rokiem 1309 istniała w tym miejscu świątynia, prawdopodobnie zaczęto by ją wznosić krótko po lokacji Nowego Miasta Torunia. K. Sulkowska-Tuszyńska zaznaczyła jednak, iż teza ta nie ma solidnych podstaw źródłowych¹¹. Uczona ta nic nie wspomniała na temat badań przeprowadzonych na odkopanych fundamentach oraz nie podała żadnych danych dotyczących próby datacji znajdujących się tam znalezisk. Innego zdania na temat istnienia kościoła przed rokiem 1309 jest Lidia Grzeszkiewicz-Kotlewska, która w roku 2000 sprawowała nadzór nad badaniami architektoniczno-antropologicznymi przeprowadzonymi w krypcie znajdującej się pod prezbiterium kościoła św. Jakuba. Ich powodem był zablokowany kanał wentylacyjny wprowadzający powietrze do krypty, w wyniku czego zbierała się w niej woda. Archeolodzy mieli za zadanie odblokować ten kanał, a przy okazji przeprowadzono pobieżne badania krypty. L. Grzeszkiewicz-Kotlewska w sprawozdaniu z nich wspomniała, że nie znaleziono żadnych śladów, które świadczyłyby o istnieniu w tym miejscu wcześniejszej świątyni¹². Należy jednak zauważyć, iż przeprowadzone poszukiwania nie były wystarczająco dokładne, gdyż nie dotyczyły całego obszaru krypty, lecz tylko małego fragmentu posadzki. Sądzę, że na tej podstawie trudno wysuwać jakiegokolwiek wnioski na temat wcześniejszej świątyni. Należy również brać pod uwagę możliwość, iż znajdowała się ona w innym miejscu niż dzisiejsze prezbiterium. Ponadto nigdy nie przeprowadzono dokładnych badań archeologicznych pod całym kościołem św. Jakuba.

¹¹ K. Sulkowska-Tuszyńska, *Apud terram, ante ecclesiam – niezapisane karty kościoła i parafii św. Jakuba*, Pomerania Antiqua, t. 23, 2010, s. 266-268.

¹² L. Grzeszkiewicz-Kotlewska, Sprawozdanie z badań architektoniczno-antropologicznych krypty w kościele św. Jakuba w Toruniu, maszynopis w posiadaniu konserwatora zabytków.

Jak zasygnalizowano wyżej, niektórzy uczeni biorą pod uwagę możliwość istnienia drewnianej świątyni przed rokiem 1309, jednakże nie widać, by ktokolwiek oprócz O. Freymutha skłaniał się ku teorii o istnieniu tego kościoła jeszcze przed lokacją Nowego Miasta Torunia. Należy jednak zauważyć, że nawet sama teza o jakiejś tamtejszej świątyni funkcjonuje w sferze domysłów, gdyż dotąd brak jakichkolwiek dowodów na jej istnienie w tym miejscu. Owszem, możliwe jest, iż została ona rozebrana przed budową murowanego kościoła, jednakże sądzę, że wówczas przetrwałyby po niej jakieś ślady. Jedynym sposobem, aby dowiedzieć się czegokolwiek na ten temat, jest przeprowadzenie szczegółowych badań archeologicznych, nie tylko bezpośrednio pod prezbiterium, ale również pod całą świątynią. Pozostaje oczywiście pytanie, gdzie w 2. połowie XIII w. mieszkańcy Nowego Miasta Torunia korzystali z posługi duszpasterskiej? Sądzę, iż mogli uczęszczać do pobliskich kościołów znajdujących się już w tym czasie w Starym Mieście Toruniu: św. Mikołaja¹³, Świętych Janów¹⁴ czy Najświętszej Marii Panny¹⁵. Można zatem przypuszczać, że zaraz po powstaniu miasta nie było naglącej potrzeby budowania drewnianej kaplicy, skoro w sąsiedztwie istniały inne kościoły, z których mieszkańcy Nowego Miasta Torunia mogliby korzystać. Być może dopiero z czasem pojawiła się konieczność budowy nowej świątyni. Sądzę, iż właśnie wówczas postanowiono o budowie murowanego kościoła.

Kwestia daty powstania parafii św. Jakuba wydaje się nieco łatwiejsza do rozwiązania. Jako jeden z pierwszych badaczy temat ten pobieżnie poruszył między innymi Julius Emil Wernicke, podając rok 1304. Wskazał przy tym, iż data ta pojawia się w aktach wizytacyjnych z końca XVIII w.¹⁶ Późniejszy badacz, Tomasz Jasiński, również wskazał na akta wizytacyjne z roku 1798, które według niego jasno

¹³ Z. Kruszelnicki, *Toruń nie istniejący*, Warszawa-Poznań-Toruń 1987, s. 9.

¹⁴ M. Rumiński, *Kościół p.w. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w życiu duchowym społeczności miasta*, [w:] *Dzieje i skarby kościoła świętojańskiego w Toruniu*, pod red. K. Kluczajd, M. Woźniaka, Toruń 2002, s. 18.

¹⁵ J. Domaśłowski, J. Jarzewicz, *Kościół Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 1998, s. 7-8.

¹⁶ J. E. Wernicke, *Geschichte Thorns aus Urkunden. Dokumenten und Handschriften*, Bd 1-2, Thorn 1842, s. 41.

określają czas erygowania parafii. Jednakże dalsze sugestie powyższego badacza na temat tej daty nie wydają się trafne. Twierdził on mianowicie, że rok 1304 jest bardzo możliwy, gdyż rok wcześniej (1303 r.) krajowy mistrz pruski Konrad Sack podjął postanowienia regulujące prawa Nowego Miasta Torunia¹⁷. Jednakże w przywileju lokacyjnym Nowego Miasta Torunia z 1303 r. nie ma wzmianki o utworzeniu parafii nowotoruńskiej, gdyż poruszone w nim zostały kwestie zrównania praw Nowego oraz Starego Miasta Torunia¹⁸. Katarzyna Kluczward również uznała, iż rok 1304 jest jasno określony w zapisach wizytacji pochodzących z 1798 r.¹⁹ Podobnie jak T. Jasiński i K. Kluczward, także W. Rozynkowski powołał się na akta wizytacyjne z roku 1798, które znajdują się obecnie w Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie. Wskazał on na postanowienia Konrada Sacka z roku 1303, przemawiające za rokiem 1304 jako datą erygowania parafii²⁰. Powtarzana przez badaczy teza, jakoby dokument wystawiony przez mistrza krajowego w 1303 r. miał wskazywać na powstanie parafii rok później, jest jednak zbyt daleko idąca. Jak wspomniano wyżej, brak w nim jakiegokolwiek wzmianki na ten temat. Porusza on jedynie problem zrównania praw mieszczan Starego i Nowego Miasta Torunia w kwestii połowu ryb, warzenia piwa czy prowadzenia uboju, o sprawach kościelnych nie wspominając ani słowem²¹. Sądzę jednak, iż mocną przesłanką za erygowaniem parafii w roku 1304 mogłyby być informacje zawarte we wspomnianych wyżej aktach wizytacyjnych z roku 1798, znajdujących się w Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie. Niestety, ich treść nie jest mi znana, a żaden z badaczy nie przywołał *expressis verbis* zawartych w nich informacji.

W sumie można zakładać, że parafia św. Jakuba została utworzona przynajmniej dla Nowego Miasta Torunia. Nieznane są dokładne dane na temat jej zasięgu, gdyż nie zachowały się żadne informujące o tym średniowieczne źródła pisane. Prawdopodobnie jednak parafia św. Jaku-

¹⁷ T. Jasiński, *Toruń XIII–XIV wieku*, s. 147.

¹⁸ *Przywilej lokacyjny dla Nowego Miasta*, s. 69-70.

¹⁹ K. Kluczward, *Kościół św. Jakuba*, s. 62.

²⁰ W. Rozynkowski, *Powstanie i rozwój sieci parafialnej w diecezji chełmińskiej w czasach panowania zakonu krzyżackiego*, Toruń 2000, s. 80.

²¹ *Przywilej lokacyjny dla Nowego Miasta*, s. 69-70.

ba obejmowała teren nowo powstałego miasta oraz najbliższe tereny podmiejskie. Określając jej zasięg, nie można zapominać o najważniejszych budynkach znajdujących się w Nowym Mieście Torunia, gdyż wchodziły one zapewne w skład parafii św. Jakuba. Należał do nich przede wszystkim klasztor cysterek-benedyktynek, znajdujący się bezpośrednio przy świątyni. Prawdopodobnie powstał on jeszcze przed wybudowaniem kościoła. Pierwsze informacje, które wiązały wyżej wymieniony klasztor z kościołem, dotyczyły przekazania mu patronatu nad świątynią przez zakon krzyżacki w 1345 r.²² Również w bliskiej odległości od kościoła znajdowały się szkoła parafialna oraz szpital św. Piotra i Pawła. Na temat tej pierwszej zachowało się nieco wzmianek źródłowych, zawierających informacje m.in. o położeniu szkoły na rogu przy kościele św. Jakuba²³. Ponadto do parafii należał prawdopodobnie kościół św. Katarzyny, znajdujący się na przedmieściach pod Bramą Dobrzyńską²⁴. Sądzę, iż miejsca te miały duży wpływ na życie wiernych oraz funkcjonowanie parafii w Nowym Mieście Torunia.

Pierwsza faza budowy murowanego kościoła

1. Budowa prezbiterium

W pierwszej fazie budowy murowanego kościoła św. Jakuba wzniesiono prezbiterium. W kwestii datacji rozpoczęcia jego wzniesienia wszyscy badacze są zgodni²⁵. Do dzisiaj zachowała się bowiem

²² UBC, Bd. 1, nr 281.

²³ „Das erbe ist gelegen kei gen der schule obir In s. Jacobengassen” – 1429 r. – *Księga ławnicza Nowego Miasta Torunia (1387–1450)* (dalej: KŁNMT), wyd. K. Ciesielska, Toruń 1973, nr 1339; „Niclos Ortke hod gehad in besitzunge, gelegin in s. Jacobisgassin, gelegin kegin der schulin obir” – 1439 r., *ibid.*, nr 1879.

²⁴ Z. Knothe, *Tam gdzie mówią wieki*, [w:] *Kościół i parafia św. Jakuba w Toruniu*, pod red. M. Derezyńskiego, Toruń 1938, s. 35.

²⁵ Z. Knothe, *Kościół św. Jakuba*, [w:] *Kościół i parafia św. Jakuba w Toruniu*, s. 19; A. Czacharowski, *op. cit.*, s. 84; J. Więckowiak, *Kościół św. Jakuba w Toruniu*, Toruń 1984, s. 4; tenże, *Kościół św. Jakuba w Toruniu, grafika i rysunek*, s. 5; T. Jasiński, *op. cit.*, s. 147; W. Rozyński, *op. cit.*, s. 80; L. Krantz-Domasłowska, J. Domasłowski, *Kościół świętego Jakuba w Toruniu*, Toruń 2001, s. 9; A. Błażejewska, *op. cit.*, s. 64; K. Kluczajd, *Kościół świętego Jakuba*, s. 18.

średniowieczna inskrypcja w jego wnętrzu. Napis ten sformowany za pomocą glazurowanych cegiełek jasno określa datę początków budowy tej części kościoła. Inskrypcję w 2. połowie XIX w. odczytał i opublikował Carl Peter Woelky: „ANNO DOMINI MILLESIMO TRICESIMO NONO INCHOATVM EST OPVS IN HON[OREM SANC]TI IACOBI APOSTOLI MAIORIS AD QUOD CVM PIA MANV AD[IVTRI]CE [V]JENER[A]BILIS D[OMINVS HERMANNVS EPISCOPV]S POSVIT PRIMVM LAPIDEM QVEM DEVS AD ETERNAM IHERVZALEM PERDVCA[T] AME[N]”²⁶. W treści inskrypcji dokładnie zaznaczono, że kamień węgielny pod budowę kościoła położył biskup Herman w roku 1309. Data ta uchodzi więc za bezsprzeczną i jak dotąd nikt jej nie podważył.

Dość ciekawym problemem okazuje się kształt prezbiterium, a dokładnie nietypowe zamknięcie wschodniej partii chóru. W kościele św. Jakuba można bowiem zaobserwować, obok skośnie ustawionych przypór narożnych, również skośnie ustawienia poprzedzającej je pary²⁷. Teresa Mroczo twierdziła, iż taki układ skarp narożnych, które są w tym przypadku zdublowane, świadczy o tym, że prezbiterium w pierwotnej koncepcji miało być krótsze. Uważała ponadto, że jego wydłużenie mogło być związane z nieplanowanym wcześniej pseudopoligonalnym sklepieniem wschodniego przęsła chóru²⁸. Również jeden ze starszych badaczy kościoła św. Jakuba, O. Freymuth, twierdził, iż taki układ skarp bocznych jest pozostałością po pierwotnym rozplanowaniu trzynastowiecznego kościoła, który następnie zmodyfikowano do dzisiejszej postaci²⁹. Kwestię tę poruszyli także Liliana Krantz-Domasłowska i Jerzy Domasłowski, twierdząc, że takie ustawienie przedostatniej pary przypór miało sprawiać wrażenie wielobocznego, czyli poligonalnego³⁰.

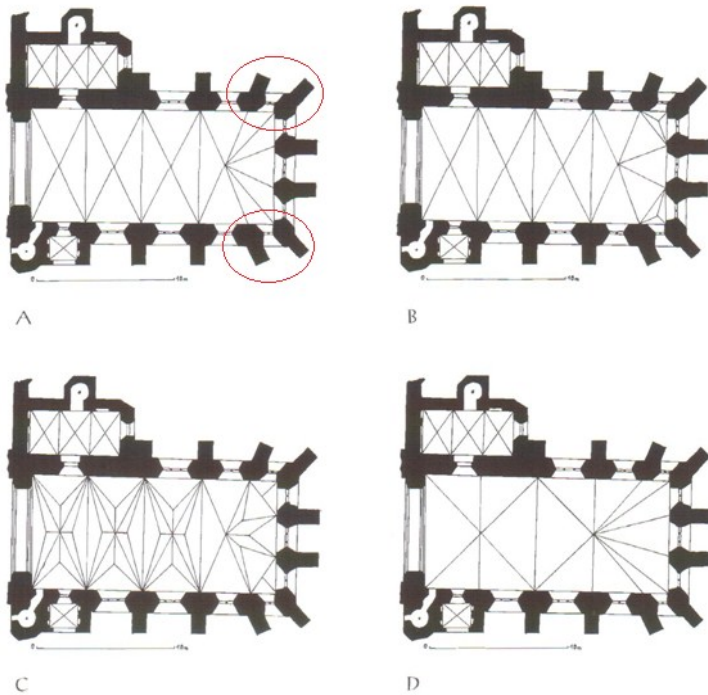
²⁶ UBC, Bd. 1, nr 163.

²⁷ A. Soćko, *Trzy etapy budowy chóru kościoła p.w. Św. Jakuba w Toruniu*, [w:] *Dzieje i skarby kościoła świętojakubskiego w Toruniu*, pod red. K. Kluczajd, Toruń 2010, s. 51.

²⁸ T. Mroczo, *Architektura gotycka na ziemi chełmińskiej*, Warszawa 1980, s. 167.

²⁹ O. Freymuth, op. cit., s. 64-67.

³⁰ L. Krantz-Domasłowska, J. Domasłowski, op. cit., s. 39.



Il. 1. Kościół św. Jakuba wg A. Soćki: A – rekonstrukcja I etapu realizacji (wariant 1), kółkami oznaczone zostały przypory, o których jest mowa, B – rekonstrukcja I etapu realizacji (wariant 2), C – III (zrealizowany), D – rekonstrukcja II etapu realizacji – A. Soćko, *Trzy etapy budowy*, s. 50

Ostatnio Adam Soćko starał się w prosty sposób wyjaśnić problem zdublowanych par przypór. Twierdził on, że układ ten nie jest nadzwyczajny i nie wynika z rozbudowy czy jakiegokolwiek modyfikacji chóru. Uważał, że był on od początku budowy zamierzony. A. Soćko odrzucał zatem tezę T. Mroczko, która twierdziła, że pierwotnie planowane prezbiterium miało być krótsze. Zgodził się jedynie z koncepcją, iż podczas budowy prezbiterium dokonywano pewnych zmian, jednakże modyfikacje te nie dotyczyły wznoszenia skarp bocznych,

lecz zasklepienia chóru³¹. Badacz ten uważał, że błąd T. Mroczo wynikał z korzystania przez nią ze starszego, niezbyt dokładnego planu kościoła, na którym dwie ostatnie pary przypór ustawione są równoległe, pod tym samym kątem. Zauważył, że w rzeczywistości przedostatnia para przypór ustawiona jest pod nieco innym kątem niż ostatnia. Natomiast sposób ich ustawienia dokładnie odpowiada linii rozchodzenia się żeber istniejącego dziś sklepienia. Zatem nie było ono rozbudowywane, lecz planowane w takim właśnie kształcie, by wyglądało z zewnątrz na poligonalne (wieloboczne)³² (il.1A).

Adam Soćko poruszył również problem wyglądu pierwotnego prezbiterium. Według niego zmiany architektoniczne zaszły także we wnętrzu budowli. Różnice wynikają z wyglądu słuzek – wąskich kolumnienek przylegających do ściany i połączonych z żebrami sklepienia. Przede wszystkim porównał wygląd dzisiejszych słuzek z tymi, które udokumentowane zostały na zdjęciach w 1887 r.³³ (il. 2). Na fotografii owe kolumnienki były skute do wysokości 4–4,5 m od poziomu posadzki. Potem zostały one zrekonstruowane i współcześnie sięgają aż do posadzki (il. 3). Wyjątkiem są dwie, różniące się od reszty kształtem (wszystkie są w kształcie wałka, a te dwie akurat są wieloboczne), gdyż urywają się w połowie. Poniżej znajdują się wizerunki świętych Jakuba i Filipa, a poniżej malowideł służka biegnie aż do posadzki, jednakże już o zmienionym kształcie – wałka³⁴.

Według A. Soćki jest wielce prawdopodobne, iż zrekonstruowane słuzki odzwierciedlają stan średniowieczny, można zatem na tej podstawie również spróbować odtworzyć wygląd sklepienia chóru. Można przyjąć, że w pierwotnej wersji zamierzano zasklepić prezbiterium trzema przeszłami sklepień krzyżowo-żebrowych. Być może tylko w poszerzonym przeszle wschodnim planowano utworzyć pseudopoligonalne sklepienie żebrowe składające się z ośmiu części³⁵ (il. 1). Linia żeber łącząca się z przedostatnią parą przypór narożnych sprawia wrażenie

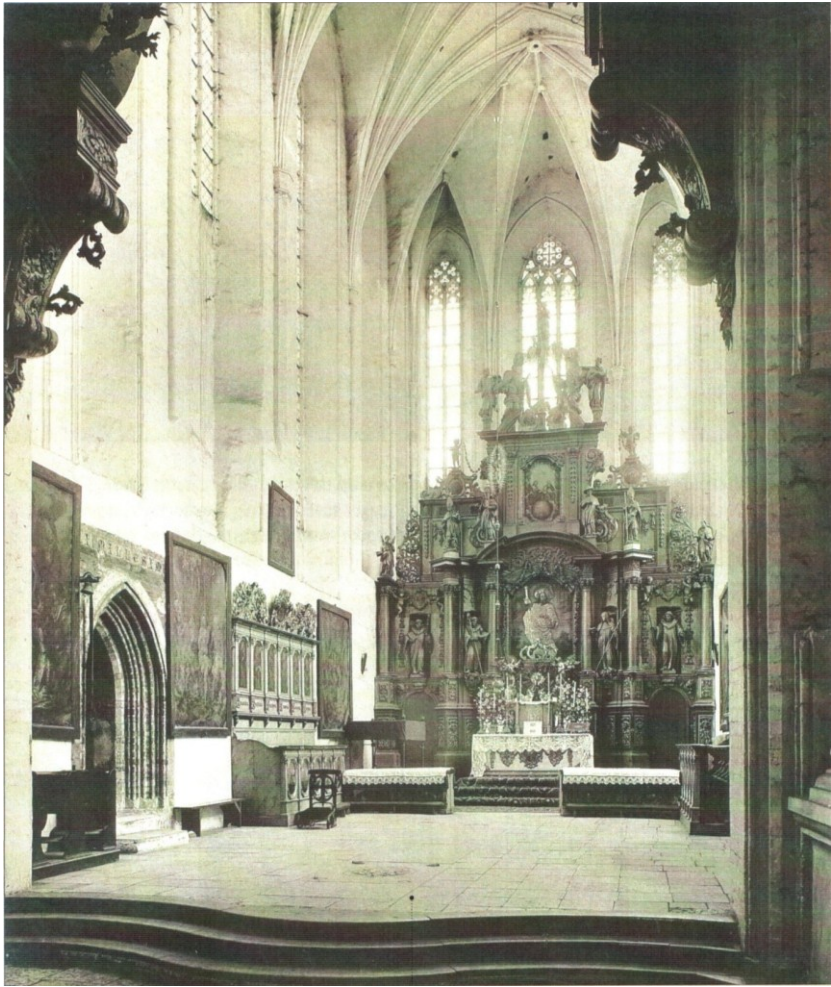
³¹ A. Soćko, op. cit., s. 54.

³² Ibid., s. 54.

³³ Ibid., s. 57.

³⁴ Ibid., s. 58.

³⁵ Ibid., s. 60.



Il. 2. Wnętrze prezbiterium kościoła pw. św. Jakuba, 1887 r.
– A. Soćko, *Trzy etapy budowy*, s. 57



Il. 3. Współczesne wnętrze chóru kościoła św. Jakuba; kółka wskazują na służki, których na fotografii z 1887 r. nie widać
– A. Soćko, *Trzy etapy budowy*, s. 57

pseudopoligonalnego zamknięcia, nie tylko wewnątrz chóru, lecz również na zewnątrz. Autor uważał, iż za taką rekonstrukcją przemawia także rozmieszczenie okien znajdujących się po wschodniej stronie prezbiterium. Dwie pary okien w ścianach wzdłużnych chóru są węższe od reszty, tak samo jak boczne okna ściany wschodniej. Taki układ został dostosowany do planowanego przebiegu żeber. Sklepienie sześciokątne zostało więc zmodyfikowane do istniejącego do dziś krzyżowo-żebrowego o czterech polach³⁶.

Podsumowując powyższe spostrzeżenia należałoby uznać, iż prawdopodobnie wygląd pierwotnego prezbiterium niewiele zmienił się w ciągu wieków. Różnice polegają przede wszystkim na innym przebiegu niektórych służek. Natomiast kwestia wyglądu pierwotnego sklepienia jest trudna do rozstrzygnięcia. A. Soćko próbował je zrekonstruować, jednakże wobec braku jakichkolwiek wzmianek źródłowych oraz danych materialnych rozważania tego badacza należy traktować jako hipotetyczne. Jak zauważył sam autor, zmiany te nie były duże. Trudne do udowodnienia są również koncepcje T. Mroczo na temat przekształceń wprowadzanych już w trakcie budowy prezbiterium, bądź O. Freymutha dotycząca pozostałości po trzynastowiecznym kościele.

Problemem do ustalenia pozostaje także data zakończenia budowy chóru. J. Adamski, zajmując się sklepieniem prezbiterium, wspomniał, że zostało ono przykryte więźbą dachową prawdopodobnie w 1317 r.³⁷ Datę tę podał również Christofer Herrmann, powołując się na przeprowadzone badania dendrochronologiczne. Według niego dają one podstawę do dokładnego określenia czasu powstania dachu. Jednakże nie wyjaśnił, kto i kiedy przeprowadził takie badania. Ponadto nie przywołał żadnych źródeł, które mogłyby potwierdzić tezę o pokryciu dachem prezbiterium w 1317 r. Zasadnicze prace przy budowie tej części kościoła określił natomiast na około 1320 r.³⁸ Datę tę podała też K. Kluczajd, dokładnie prezentując etapy budowy kościoła³⁹.

³⁶ Ibid., s. 69.

³⁷ J. Adamski, *Pseudopoligonalne sklepienie w chórze kościoła p.w. Św. Jakuba w Toruniu*, [w:] *Dzieje i skarby kościoła świętojakubskiego w Toruniu*, s. 74.

³⁸ C. Herrmann, *Mittelalterliche Architektur im Preussenland. Untersuchungen zur Frage der Kunstlandschaft und Geographie*, Petersburg-Olsztyn 2007, s. 160.

³⁹ K. Kluczajd, *Kościół świętego Jakuba*, s. 62.

2. Fundacja

W 1264 r. nastąpiła lokacja Nowego Miasta Torunia, którego założycielem był zakon krzyżacki⁴⁰. Niektórzy z badaczy uważają, że już przy planowaniu ulic miasta wyznaczono teren pod budowę kościoła parafialnego⁴¹. Murowaną świątynię pw. św. Jakuba, według inskrypcji znajdującej się wewnątrz prezbiterium, zaczęto budować w roku 1309⁴². Jednym z najważniejszych pytań, które się tu pojawia, jest problem fundacji. Ponieważ nie zachował się do dziś odpowiedni dokument, trudno ustalić, kto ufundował kościół parafialny Nowego Miasta Torunia. Interesujące jest również, skąd nowo powstałe miasto miało fundusze, by rozpocząć budowę świątyni i w ciągu kilkudziesięciu lat ukończyć to monumentalne dzieło? Owszem, od lokacji miasta do budowy murowanego prezbiterium minęło około czterdziestu pięciu lat, jednakże czy wówczas mieszczanie byliby w stanie udźwignąć finansowy i organizacyjny ciężar wznoszenia tak dużej świątyni?

W tej kwestii zdania uczonych są podzielone. Jeden z pierwszych badaczy kościoła świętego Jakuba, Konrad Steinbrecht, twierdził, iż Zakon w swych szeregach miał nie tylko osoby wyszkolone wojskowo, lecz również biegłych w nauce i sztuce, którzy mieli wpływ na budowę kościoła. Badacz ten zdecydowanie wskazywał na zakon krzyżacki jako fundatora oraz budowniczego świątyni⁴³. Arthur Semrau również opowiadał się za zakonem krzyżackim jako fundatorem. Twierdził on ponadto, że Zakon nie tylko przekazał pieniądze na wznoszenie kościoła, lecz miał też wgląd w plany budowy oraz wpływ na wybór architektów⁴⁴. Także Marian Kutznier opowiadał się za Krzyżakami jako fun-

⁴⁰ *Przywilej lokacyjny dla Nowego Miasta*, s. 41.

⁴¹ L. Krantz-Domasłowska, J. Domasłowski, op.cit., s. 25; K. Kluczajd, op. cit., s. 18.

⁴² „ANNO DOMINI MILLESIMO TRICENTESIMO NONO INCHOATVM EST OPVS IN HON[OREM SANC]TI IACOBI APOSTOLI MAIORIS AD QUOD CVM PIA MANV AD[IVTRI]CE [V]JENER[A]BILIS D[OMINVS] HERMANNVS EPISCOPV[S] POSVIT PRIMVM LAPIDEM QVEM DEVS AD ETERNAM IHERVZALEM PERDV[CAT] AME[N]” – UBC, Bd. 1, nr 163.

⁴³ K. Steinbrecht, *Thorn im Mittelalter*, Berlin 1885, s. 27.

⁴⁴ A. Semrau, *Die Neustadt Thorn während ihrer Selbstständigkeit 1264–1454*, Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn, H.37, 1929, s. 23.

datorami świątyni nowomiejskiej. W swej pracy zaznaczył, iż Zakon nie ograniczył swych obowiązków do finansowania budowy, lecz prowadził ją zatrudniając własnego architekta wraz z całym zespołem wykonawczym⁴⁵. Podobne poglądy przedstawił również Jerzy Więckowiak w swych monografiach dotyczących kościoła św. Jakuba. Twierdził on, że świątynia została wzniesiona z inicjatywy Zakonu. Uważał także, że Krzyżacy nie tylko sprawowali opiekę patronacką nad kościołem, ale mieli też własnego architekta bądź nawet zespół wykonawczy, przy pomocy którego prowadzili budowę. Mało tego, uważał ponadto, iż jest bardzo prawdopodobne, że Zakon z własnej cegielni dostarczał materiały do budowy świątyni⁴⁶. Badacz ten wskazywał także na problemy Nowego Miasta związane z usamodzielnieniem się, co miałyby być potwierdzeniem przypuszczenia, że zakon krzyżacki w całości ufundował świątynię, gdyż nowo powstałego miasta nie byłoby stać na budowę kościoła⁴⁷. J. Więckowiak wysunął również tezę, że Krzyżacy, zachowując prawo patronatu nad farami nowomiejską, traktowali ją jako swój kościół zamkowy. Na potwierdzenie tej teorii przywoływał przykład fary w Brodnicy, gdzie – jak sądził – zastosowano praktykę łączenia funkcji kościoła zamkowego z farami. Podobieństwo do Torunia miało wynikać nie tylko z ulokowania świątyni w pobliżu zamku, lecz również wyposażenia jej w obszerną zakrytą wieżę, która miała być skarbcem, wielką emporę – kaplicę usytuowaną na piętrze wieży zachodniej, a także z ulokowania w sąsiedztwie pomieszczeń przeznaczonych na rzekome archiwum oraz skarbiec zamkowy. Sugerował ponadto, iż prezbiterium mogło służyć jako oratorium zamkowe, gdyż jego układ wewnętrzny jest bardzo podobny do kaplic zamkowych w Lochstädt, Malborku czy Radzyniu⁴⁸. Także L. Krantz-Domasłowska popierała tezę o krzyżackiej fundacji kościoła. Twierdziła ona, iż Zakon występował jako fundator parafii, która była pod jego patronatem. Badaczka porównała sytuację kościoła Świętych Janów w Starym Mieście Torunia

⁴⁵ M. Kutzner, *Lubecki styl architektury gotyckiego kościoła św. Jakuba w Toruniu*, [w:] *Sztuka Torunia i ziemi chełmińskiej 1233–1815*, pod red. J. Poklewskiego, Warszawa 1986, s. 61.

⁴⁶ J. Więckowiak, *Kościół św. Jakuba w Toruniu, grafika i rysunek*, s. 7.

⁴⁷ J. Więckowiak, *Kościół św. Jakuba w Toruniu*, s. 3.

⁴⁸ J. Więckowiak, *Kościół św. Jakuba w Toruniu, grafika i rysunek*, s. 13.

oraz św. Jakuba w Nowym Mieście Toruniu. Zauważyła, że w odnowionym przywileju lokacyjnym z roku 1251 jest mowa o uposażeniu parafii oraz prawie patronatu nad nią. Nie zaznaczyła jednak, że dotyczyło to tylko Starego Miasta Torunia. Nieco dalej wspomniała, iż w roku 1345 zakon krzyżacki przekazał prawo patronatu nad kościołem zakonowi żeńskiemu (benedyktynkom?), co miałyby świadczyć o tym, że kościół należał do Krzyżaków⁴⁹. Poza tym uważała, podobnie jak wcześniejsi badacze, iż rola Zakonu nie ograniczała się do finansowego wsparcia budowy, lecz miała charakter decyzyjny. Sądziła, że Krzyżacy, sprowadzając i opłacając architekta, wyrażali własne upodobania artystyczne i świątynia ta pozostawała w ten sposób w opozycji do realizowanych budowli kościoła pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty, który został ufundowany w dużej mierze przez Radę Starego Miasta Torunia⁵⁰. Katarzyna Kluczajd, opowiadając się za krzyżacką fundacją, twierdziła, że Krzyżacy mogli korzystać z wysokiej wieży kościoła⁵¹. Niestety nie wyjaśniła, do jakich celów wieża ta mogłaby służyć Zakonowi. Należy zauważyć, iż w bliskiej odległości kościoła znajdował się zamek krzyżacki, gdzie również istniała wysoka wieża. Także Jerzy Frycz opowiadał się za krzyżacką fundacją kościoła św. Jakuba. Twierdził on, że chór świątyni niewątpliwie budował architekt krzyżacki, gdyż widać podobieństwa w konstrukcji świątyni oraz zamków w Toruniu i Radzynie⁵².

Większość też wymienionych tutaj badaczy łatwo obalić. Kwestia korzystania przez Krzyżaków z wieży kościoła św. Jakuba podana przez K. Kluczajd wydaje się nieprawdopodobna. Wieże w zakonnych zamkach były wystarczająco wysokie, by można było obserwować okolice ze wszystkich stron. Sądzę, iż Zakon nie musiał korzystać z okolicznych (np. wieży kościoła św. Jakuba bądź ratusza Starego

⁴⁹ L. Krantz-Domasłowska, *Dwa miasta – dwa kościoły*, [w:] *Dzieje i skarby kościoła świętojańskiego w Toruniu*, s. 218; por. Z. Brochwicz, M. Górzyńska, P. Połom, J. Wiklendt, *Materiały i techniki malarstwa średniowiecznych malowideł ściennych w kościele św. Jakuba w Toruniu*, Toruń 1988, s. 5.

⁵⁰ L. Krantz-Domasłowska, *Dwa miasta*, s. 218.

⁵¹ K. Kluczajd, *Kościół świętego Jakuba*, s. 20.

⁵² J. Frycz, *Gotycka architektura Torunia*, [w:] *Sztuka Torunia i ziemi chełmińskiej 1233–1815*, s. 39.

Miasta Torunia), gdyż (jak już wspomniano), miał taką w swoim zamku. L. Krantz-Domasłowska na dowód tezy o krzyżackiej fundacji podała, że Zakon przekazał prawo patronatu zakonowi żeńskiemu (benedyktynk?), dlatego też miałyby być właścicielem kościoła. Z tym również trudno się zgodzić, gdyż Krzyżacy mogliby posiadać tylko i wyłącznie prawo patronatu, nie będąc zarazem właścicielem świątyni. Ponadto argument, jakoby w odnowionym przywileju chełmińskim z roku 1251 była mowa o uposażaniu parafii w kościoły, także jest nieprawdziwy. Owszem, w dokumencie tym jest mowa o uposażaniu, ale w łany ziemi, a nie w świątynie⁵³. Ponadto przywilej ten dotyczy Starego Miasta Torunia, co nie oznacza, iż w przypadku Nowego Miasta było tak samo. J. Więckowiak porównywał kościół św. Jakuba z fary w Brodnicy. Jednak również to twierdzenie nie przekonuje. Przede wszystkim jeden przykład rzekomego łączenia fary z kościołem zamkowym, na co w gruncie rzeczy nie można wskazać żadnych dowodów, to zbyt mało, by twierdzić, że Zakon miał taki zwyczaj. Zresztą w pracy tego badacza brak przypisów, a co za tym idzie – odniesień do źródeł i literatury, co działa niestety na jego niekorzyść.

Druga grupa uczonych opowiadała się za mieszcząską fundacją fary nowomiejskiej. Gwido Chmarzyński próbował przeforsować taką tezę, wskazując na różnice między toruńskimi halami kościelnymi a kościołem św. Jakuba⁵⁴. Niestety, nie wyjaśnił, jakie znaczenie miałyby owe różnice dla fundacji akurat tej świątyni. Ponadto nie podał, które dokładnie „hale kościelne” miał na myśli. Kolejnym z badaczy popierającym koncepcję fundacji mieszcząskiej był Marian Arszyński. Badacz ten w przeciwieństwie do G. Chmarzyńskiego przywoływał konkretne argumenty. Przede wszystkim, odwołując się do odnowionego przywileju lokacyjnego z 1251 r., stwierdził, iż fakt zachowania przez zakon krzyżacki patronatu nad świątyniami nie oznacza, że to on je budował i uposażał. Przytoczył przy tej okazji fragment, w którym Krzyżacy zaznaczyli, iż podarowali miastu teren na parafię,

⁵³ *Przywilej chełmiński odnowiony 1 października 1251 roku*, oprac. K. Zielińska-Melkowska, [w:] *Przywilej chełmiński 1233 i 1251*, pod red. Z. Zdrójkowskiego, Toruń 1986, s. 40.

⁵⁴ G. Chmarzyński, *Sztuka w Toruniu – zarys dziejów*, Toruń 1934, s. 21.

ale zatrzymali dla siebie prawo patronatu oraz możliwość wyboru plebanów⁵⁵. Przywołał również jeden przykład, gdzie Krzyżacy mieli wpływ na wznoszenie kościoła. Dotyczyło to budowy świątyni św. Jana w Gdańsku. Kwestią sporną okazała się zbyt wysoka wieża kościoła. M. Arszyński doszedł do wniosku, iż Zakon nie uczestniczył bezpośrednio w procesie budowy świątyń, gdyż gdyby tak było, na pewno wiedziałyby, że w Gdańsku zamierzano wybudować wysoką wieżę⁵⁶. Podobne stanowisko zajęła również Anna Błażejewska, która opowiadała się za mieszczańską fundacją kościoła św. Jakuba. Stwierdziła ona, iż z prawem patronatu nie wiązało się zaangażowanie w proces budowlany⁵⁷. Przyporównała ponadto wygląd kościoła św. Jakuba do świątyń farnych w innych miastach krzyżackich – w Brodnicy, Chełmnie, Nowym Mieście Lubawskim, Bartoszycach oraz Kętrzynie, stwierdzając, że świątynia nowotoruńska bez wątpienia różniła się od kościołów budowanych w tych ośrodkach. Zaznaczyła przy tym, iż te akurat budowle były zazwyczaj wznoszone według swoistego szablonu: były zwarte, solidne, praktyczne, o surowej monumentalności⁵⁸. Różnice w bryle kościołów przedstawione przez badaczkę miały zapewne dowieść, że budowniczym świątyni w Nowym Mieście Toruniu nie był zakon krzyżacki. Gdyby nim był, prawdopodobnie byłyby one do siebie podobne, niczym wznoszone przez niego zamki.

Problem, czy kościół św. Jakuba ufundowany został przez Zakon, czy przez mieszczan jest więc trudny do rozstrzygnięcia. Powodem tego jest przede wszystkim brak odpowiedniego dokumentu fundacyjnego bądź jakiegokolwiek udokumentowanej wzmianki na temat fundacji fary nowotoruńskiej. Koncepcja, jakoby zakon krzyżacki był fundatorem świątyni, pojawia się wraz z pytaniem, skąd nowo powstałe miasto miałyby pozyskać środki na budowę kościoła parafialnego? Najprostszym rozwiązaniem jest tu więc władca, gdyż to on wówczas posiadał fundusze, które mógłby przeznaczyć na budowę. Ponadto był

⁵⁵ M. Arszyński, *Stosunki między zakonem krzyżackim a społeczeństwem w świetle rozważań nad organizacją budowy kościołów parafialnych w Prusach*, [w:] *Zakon krzyżacki a społeczeństwo państwa w Prusach*, pod red. Z. H. Nowaka, Toruń 1995, s. 169.

⁵⁶ *Ibid.*, s. 174.

⁵⁷ A. Błażejewska, *Dzieje sztuki*, s. 68.

⁵⁸ *Ibid.*, s. 68.

fundatorem miasta i jako dbający o mieszczan założyciel mógł się postarać również o wzniesienie w nim świątyni. Teoria ta, mimo iż najprostsza do sformułowania, jest jednakże mało przekonująca. Uposażanie przez władcę miasta, o którym na podstawie przywileju chełmińskiego pisała L. Krantz-Domasłowska, dotyczyło tylko i wyłącznie ziemi w kontekście terenu Starego Miasta. Ponadto poruszoną przez badaczkę kwestię patronatu oraz jego przekazanie zakonowi żeńskiemu (benedyktynk?) również łatwo obalić. Posiadanie bowiem patronatu nad farami, o czym także jest mowa w przywileju chełmińskim, nie było równoznaczne z jej budową⁵⁹. Jeśli chodzi o teorie wcześniejszych badaczy: A. Semraua, K. Steinbrechta oraz M. Kutznera, jakoby Zakon miał nie tylko finansować budowę świątyni, ale również wykorzystywać przy tym swoich architektów, nie da się ich udowodnić. Nie ma żadnej udokumentowanej wzmianki na temat zaangażowania się Zakonu w budowę kościoła, dlatego te akurat teorie można uznać za zbyt daleko idące.

Bardziej prawdopodobna wydaje się teza wysunięta przez drugą grupę badaczy, jakoby kościół został ufundowany przez mieszczan. W Starym Mieście Toruniu kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty mógł być ufundowany przez Radę Miasta⁶⁰. Trudno natomiast ustalić, w jaki sposób mieszczanie mogliby zebrać fundusze na wzniesienie tak monumentalnej świątyni. Jednakże jeśli zauważymy, iż budowa taka w całości trwała dziesiątki lat, fundacja mieszczańska przestaje być mało prawdopodobna. Należy również zauważyć, że pewne części świątyni, jak np. kaplice, miały swoich prywatnych fundatorów. Jest możliwe, iż było ich więcej, co mogło mieć wpływ na proces wznoszenia kościoła.

3. Wezwanie

Wezwanie, czyli inaczej patrocinium, prawdopodobnie zaczęto nadawać kościołom około IV w. Wznoszono wówczas świątynie ku czci związanych z nimi biskupów bądź w dużej mierze poświęcano je

⁵⁹ Por. W. Rozykowski, *Patronat nad parafiami w średniowiecznej diecezji chełmińskiej*, Roczniki Humanistyczne, t. 49, 2001, z. 2, s. 125.

⁶⁰ L. Krantz-Domasłowska, *Dwa miasta*, s. 215.

Chrystusowi i Jego Matce. Szybko rozpowszechniły się również wezwania apostołów oraz pierwszych męczenników⁶¹. Ci ostatni przez długi czas byli jedynymi czczonymi przez chrześcijan świętymi, gdyż to właśnie oni przez swe cierpienie najbardziej przypominali Chrystusa. Święty Jakub Większy był pierwszym męczennikiem kościoła, a drugim po św. Szczepanie. Został stracony w 44 r. z rozkazu Heroda⁶². Jest on patronem m.in. pielgrzymów, dlatego często był przedstawiany w stroju pielgrzyma, w kapeluszu, z bukłakiem, kijem pielgrzymim, torbą, księgą, muszlą oraz mieczem symbolizującym męczeństwo. Święty Jakub stał się patronem Hiszpanii (w Santiago de Compostela znajduje się jego grób) i Portugalii. Patronował kilku zakonom walczącym z islamem, był opiekunem nie tylko pielgrzymów, lecz również m.in. wojowników, szpitali, sierot, aptekarzy i farmaceutów⁶³. Kult świętego Jakuba Większego rozpowszechnił się także w całej Europie oraz w Polsce już we wczesnym średniowieczu, dlatego też bardzo często w tym okresie był on przywoływany w wezwaniach kościołów⁶⁴.

W Nowym Mieście Toruniu na początku XIV w. wzniesiono świątynię, która miała zostać poświęcona świętemu Jakubowi. Niestety, nie zachował się do dziś ani dokument fundacyjny, ani konsekracyjny kościoła, które oficjalnie wymieniałyby patrona świątyni⁶⁵. Brak takich przekazów utrudnia nam rozróżnienie, którego konkretnie świętego Jakuba miano wówczas na myśli. Należy bowiem zauważyć, iż wśród uczniów Chrystusa było dwóch Jakubów. Jeden z nich nazywany był Jakubem Większym bądź Starszym, drugi zaś Jakubem Mniejszym bądź Młodszym⁶⁶. Ten drugi był bliskim krewnym Chrystusa.

⁶¹ A. Witkowska, *Titulus ecclesiae. Wezwania współczesnych kościołów katedralnych w Polsce*, Warszawa 1999, s. 49.

⁶² J. Le Goff, *Człowiek średniowiecza*, tłum. M. Radożycka-Paoletti, Warszawa-Gdańsk 1996, s. 393.

⁶³ U. Janiecka-Krzywda, *Patron – atrybut – symbol*, Poznań 1999, s.106, 110, 113, 116; K. Kluczajd, *Kościół św. Jakuba*, s. 12.

⁶⁴ W. Rozynkowski, *Średniowieczne przejawy kultu św. Jakuba na Pomorzu – wybrane zagadnienia*, [w:] *Drogi św. Jakuba na obszarze krajów południowego wybrzeża Bałtyku*, pod red. W. Rozynkowskiego, A. Zajączkowskiej, Łębork 2010, s. 20.

⁶⁵ W. Rozynkowski, *Święty Jakub Apostoł – patron kościoła i parafii*, [w:] *Dzieje i skarby kościoła świętojakubskiego w Toruniu*, s. 11.

⁶⁶ W. Rozynkowski, *Średniowieczne przejawy*, s. 20.

Zginął stracony z muru okalającego świątynię w Jerozolimie po ukamienowaniu z polecenia arcykapłana Annasza. Św. Jakub Młodszy stał się patronem dekarzy. Przedstawiany był przede wszystkim z halabardą, kamieniami, kijanką, księgą, torbą podróżną i mieczem⁶⁷.

W toruńskim kościele Nowego Miasta zachowały się dwie oryginalne czternastowieczne inskrypcje wspominające, czyjej czci został on poświęcony. Pierwszą, znajdującą się wewnątrz prezbiterium, odczytał Carl Peter Woelky: „ANNO DOMINI MILLESIMO TRICESIMO NONO INCHOATVM EST OPVS IN HON[OREM SANC]TI IACOBI APOSTOLI MAIORIS AD QUOD CVM PIA MANV AD[IVTRI]CE [V]ENER[A]BILIS D[OMINVS HERMANNVS EPISCOPVS] POSVIT PRIMVM LAPIDEM QVEM DEVS AD ETERNAM IHERVZALEM PERDVCA[T] AME[N]”⁶⁸. Inskrypcja ta jasno określa, kogo wybrano na patrona świątyni. Wielu autorów opracowań dotyczących jej historii, w oparciu o powyższy zapis, bez zastrzeżeń przyjmowało, iż patronem był św. Jakub Większy. Jednakże należałoby się również przyjrzeć inskrypcji, która zachowała się od strony zewnętrznej prezbiterium. Napis ten także opublikował C. P. Woelky: „[BENE]DIC DOMI[NE DOMVM ISTAM E]T OMNES HABITANTES IN ILLA SIT IN EA SANITAS EST CONSECRA[NDVS] CHORVS [HIC] ET PERFICIENDVS AD LAVDEM SANCTI IACOBI PARITER QVE PHILIPPI IN QVO LAVDANDVS DEVS EST ET GLORIFICANDVS AD QVEM SVBSIDIVM SI QVIS PORREXIT ILLVM NON VIVAT TRISTE SET TV BENEFAC SIBI CRISTE HVNC BARATRI PENA NON LEDAT SED AD AMENA TV VENIE VENA DVCAS [E]T VIRGO SERENA [E]T BONITAS CRISTI TRAHAT ILLVM DE NECE TRIST[I] AMEN”⁶⁹. W powyższej inskrypcji najbardziej interesujące w świetle prowadzonych tu analiz jest stwierdzenie, iż chór Domu Bożego poświęcono szczególnej czci dwóch świętych, Jakuba i Filipa, których potraktowano jako równorzędnych patronów. W świetle więc tego przekazu jedną z kwestii spornych staje się faktyczny pierwotny pa-

⁶⁷ U. Janiecka-Krzywda, *Patron*, s. 45.

⁶⁸ UBC, Bd. 1, nr 163.

⁶⁹ *Ibid.*, nr 163.

tron świątyni. Z drugiej inskrypcji wynika bowiem, iż prezbiterium miało dwóch patronów: Filipa i Jakuba. Tym razem nie wspomniano już, niestety, którego Jakuba miano na myśli. W. Rozynkowski zauważył, iż przy analizie źródeł pisanych nierzadko zdarzają się problemy z rozróżnianiem Jakubów, gdyż w przekazach średniowiecznych często mówi się tylko ogólnie o św. Jakubie. Jednakże istotny jest tu fakt, że w wezwaniach Jakub Młodszy występował często w towarzystwie św. Filipa⁷⁰. Dowodem na tę tezę może być fakt istnienia już w średniowieczu święta Filipa i Jakuba Młodszego przypadającego pierwszego maja⁷¹. Czy możliwe jest zatem, że kościół w Toruniu w pierwszym okresie swojego istnienia miał trzech patronów? Aleksandra Witkowska zauważyła, iż wraz z rozwojem kultu świętych pojawił się również zwyczaj nadawania dodatkowych wezwań. Ponadto niekiedy wyodrębniano dwie kategorie wezwań: pierwszorzędne – *principalis* oraz drugorzędne – *secundaris*⁷². Czy zatem w przypadku kościoła świętego Jakuba można mówić o podobnej praktyce? Sądzę, że jest to możliwe, jednakże nadal trudne do udowodnienia. Ponadto, jeśli założylibyśmy, iż kościół miał trzech patronów, należałoby odpowiedzieć na pytanie, kiedy nastąpiła zmiana wezwania z ograniczeniem patronów tylko do jednego – św. Jakuba Starszego. A. Witkowska przyjmowała, że takie przekształcenia mogły następować m.in. na skutek zmiennych losów świątyni w okresie reformacji⁷³. Wiadomo, że w tym czasie ewangelicy w Prusach przejęli wiele toruńskich kościołów, w tym świętego Jakuba⁷⁴. Mogło być zatem i tak, iż po ponownym przejęciu świątyni przez katolików jeszcze raz konsekrowano kościół, zachowując w wezwaniu jedynie świętego Jakuba Większego. Wówczas zmiana patrocinium nastąpiłaby w okresie nowożytnym.

Należy jednak zauważyć, że już w najstarszych źródłach pisanych w przypadku wezwania świątyni nowomiejskiej wspomniano ogólnie o świętym Jakubie. W *Księdze ławniczej Nowego Miasta Torunia* już

⁷⁰ W. Rozynkowski, *Średniowieczne przejawy*, s. 20.

⁷¹ *Chronologia Polska*, pod red. B. Włodarskiego, Warszawa 2007, wyd. 1, s. 135.

⁷² A. Witkowska, op. cit., s. 55.

⁷³ *Ibid.*, s. 55.

⁷⁴ L. Krantz-Domasłowska, J. Domasłowski, *Kościół świętego Jakuba*, s. 14.

pod rokiem 1406 jest wzmianka o posiadaniu przez tamtejszego mieszczanina Samuela czynszu z kamienicy znajdującej się na rogu kościoła św. Jakuba⁷⁵. W kolejnym zapisie wspomniany został kapłan przy kościele św. Jakuba⁷⁶. Pod rokiem 1410 w tej samej *Księdze ławniczej* również znajduje się fragment, w którym wymieniono wezwanie kościoła św. Jakuba⁷⁷. Także w *Księdze kamlarii Miasta Torunia* pod rokiem 1458 pojawia się wzmianka informująca o wezwaniu wyłącznie świętego Jakuba⁷⁸. Podobną sytuację można zaobserwować również pod rokiem 1463⁷⁹. Potwierdzenia tych spostrzeżeń przynoszą też informacje zawarte w niepublikowanych piętnastowiecznych źródłach znajdujących się w Archiwum Państwowym w Toruniu, gdzie pojawia się tylko wezwanie św. Jakuba. Przykładem może być dokument z 1440 r. mówiący o przekazaniu pieniędzy odpustowych do tamtejszej świątyni⁸⁰. Łatwo zauważyć, że we wszystkich przytoczonych przeze mnie wzmiankach wspomniano w wezwaniu wyłącznie świętego Jakuba. Pierwsza informacja na ten temat, znajdująca się w *Księdze ławniczej*, pochodzi z 1406 r., a wówczas – jak wynika z ustaleń historyków

⁷⁵ KŁNMT, nr 318.

⁷⁶ KŁNMT, nr 345.

⁷⁷ „Man sal wissen, das Platzenteyg Michil hat schichtunge und teylung gesessin also daz her 16 mr. hat an Stenczlaw erbe, des becker by Sinte Jacobe und alle sin gut” – KŁNMT, nr 451.

⁷⁸ „Ouch hat der rath vornuget der kirchen S. Jacobi dy 15 mr. und 19 sc., dy man schuldig was Jacob Freytage wegen mit dem obgeschriben fronenuze und dem czinse der doroffe was nem lich 3 mr. geringes, halb of Ostern, halb of Michaelis. Actum feria IIII In de Vincentii ut Supra [6 IV 1463]” – *Księga kamlarii Miasta Torunia, 1453–1495* (dalej: KKMT), wyd. K. Mikulski, K. Kopiński, J. Tandecki, Toruń 2007, s. 151.

⁷⁹ „Uff dys geld hat der rath bezalt 15 mr. geringes mit dem czinse der off fronenuze, was den hat der rath der kirchen S. Jacobi abgetreten und obirgeben. Actum feria VI in die Vincentii anno LXVIII [6 VI 1458]” – KKMT, s. 152.

⁸⁰ „...Welch summa geldis vorgeschriben von dem inlegen den ablaß czuvordinen den die Heilige kirche hat gegeben in unsir pfarrekirchen czu santé Jacob vorsammelt ist gekomen das vorenante geld und gulden haben unß die ersamen wer Ratmanne der Aldenstat thorun gantcz und gar czu vollir genuge ume unfir flessigen bethe willen wedirgegeben und geantwort in sulchir undirscheid das wir en die egenante sunne geldis gantcz und gar wenne sie dorume gemanet warden wedir geben sullen...” – Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej: APT), Katalog I, nr 956.

sztuki – kościół nadal nie był jeszcze ukończony⁸¹. Dlaczego więc pomijano świętego Filipa, którego przywołano we wcześniejszej inskrypcji? W. Rozynkowski przyjmował, iż św. Filip oraz św. Jakub Młodszy nie byli patronami świątyni⁸². Niestety, nie odniósł się do treści inskrypcji z 1309 r., gdzie pierwszego z nich wzmiankowano w tym właśnie charakterze. W. Rozynkowski wyjaśnił jedynie, że przez pojęcie chóru Domu Bożego należałoby rozumieć wznoszone wówczas prezbiterium. Czy możliwe jest, by cały kościół poświęcony był świętemu Jakubowi Starszemu, a tylko prezbiterium miało innych patronów – św. Filipa i św. Jakuba Młodszeo? Trudno stwierdzić, czy dzielenie świątyni przy okazji patrocinium na dwie części podlegające czci innych patronów byłoby w ogóle możliwe. Bardziej prawdopodobne wydaje się założenie, iż prezbiterium oddano dodatkowo pod opiekę obu świętych, których kult szybko rozprzestrzenił się w okresie średniowiecza. Zastanawiający jest również fakt, że postacie świętego Jakuba Starszego i świętego Filipa zostały w kościele przedstawione na średniowiecznych malowidłach naściennych z około 1380–1390 r. Można je dostrzec w prezbiterium, gdzie zachowały się do dziś. Postacie świętych namalowano naprzeciw siebie – świętego Jakuba Starszego na ścianie północnej, a świętego Filipa na południowej⁸³. Niektórzy z badaczy uważają, iż wizerunki te mogły przedstawiać patronów kościoła. Jednakże należy zauważyć, że w prezbiterium obok obu tych świętych znajdowało się jeszcze malowidło przedstawiające św. Pawła. Zostało ono przeniesione przed 1939 r. do Pelplina, gdzie jest przechowywane w zbiorach diecezjalnych⁸⁴. Zatem nie można rozpatrywać malowideł w prezbiterium w kontekście patronów świątyni. Zresztą wizerunek Jakuba Starszego znajduje się nie tylko w prezbiterium, gdyż podobny, datowany na lata 1375–1390, jest również pod wieżą. Zastanawiające jest więc, dlaczego nie ukazano nigdzie Jakuba Młodszeo? Gdyby był on jednym z patronów świątyni,

⁸¹ Na ten temat por. K. Kluczajd, *Kościół św. Jakuba*, s. 62.

⁸² W. Rozynkowski, *Święty Jakub*, s. 13.

⁸³ L. Krantz-Domasłowska, J. Domasłowski, op. cit., s. 32.

⁸⁴ Z. Brochwicz, M. Górzyńska, P. Połom, J. Wiklendt, *Materiały i techniki malarzkie*, s. 10; *Gotyckie malowidła ściennie w kościele św. Jakuba w Toruniu, Problematyka badawczo-konserwatorska*, pod red. M. Woźniaka, Toruń 2001, s. 17.

zachowałyby się także jego wizerunki. Czy możliwe zatem, iż w nietypowy sposób zestawiono w wezwaniu świętych Filipa i Jakuba Starszego? Uważam, że taką teorię można wziąć pod uwagę. W tej sytuacji święty Filip byłby dodatkowym patronem. Być może więc głównym patronem świątyni był św. Jakub Starszy, dodatkowym zaś św. Filip. Teoria ta jest jednak trudna do udowodnienia z powodu braku jakichkolwiek pisanych wzmianek źródłowych na ten temat pochodzących ze średniowiecza.

Dodatkowym dowodem na to, że św. Jakub Starszy był już przynajmniej w XV w. głównym patronem kościoła, są przylegające do niego ulice, które już po 1400 r. nosiły nazwy z odwołaniami do wezwania świątyni. Przylegały one do niej z trzech stron: wschodniej, północnej i zachodniej. W źródłach określane były w następujący sposób:

– Za kościołem św. Jakuba (strona wschodnia, ulica dziś nie istnieje) – „hinder der kirchen sente Jacobe” (1420 r.), „hinder sinte Jacob” (1432 r.), „hinder sente Jacob” (1446 r.), „hinder sinte Jacob” (1449 r.), „hinter S. Jacobs Kirchhoffe” (1566 r.), „bey S. Jacob Kirche” (1569–1578), „an der Stadt Mauer hinder S. Jacobs Kirche” (1618–1636), „hinter S Jacob Kirche am Wall” (1626 r.), „hinter der Schule am Wall (an der Stadtmauer)” (1627–1632), „hinter S. Jacob Kirche” (1565–1640), „hinter der S. Jacobs Kirche” (1597–1649)⁸⁵.

– Przy kościele św. Jakuba (strona północna, obecnie ulica Szpitalna) – „keygen s. Jacobiskirche” (1431 r.), „keygin s. Jacobiskirche” (1431 r.), „Ken synte Jocubis” (1437 r.), „bey s. Jacobskirche” (1446–1449), „bey sinte Jacobe” (1438 r.), „bey sente Jacob” (1443 r.), „entkegen dem kyrchen s. Jacob” (1526 r.), „gegen S. Jacobs Kirchhoff uber” (1559 r.), „keygen S. Jacob Kirche” (1585–1613), „dem S. Jacobs Kirche uber” (1625 r.), „bey S. Jacobs Kirche” (1584–1631), „bey dem S. Jacobs Kirche” (1590–1681)⁸⁶.

– Św. Jakuba (strona zachodnia, nazwa zachowała się do dzisiaj): „s. Jacobgasse” (1560–1600), „Jacobsstrasse” (1564 r.), „am s. Jacob Thor” (1625–1635), „am Jacobs Thor” (1626–1646), „bey s. Jacob

⁸⁵ K. Mikulski, *Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XIV do początku XVIII wieku*, Toruń 1999, s. 382.

⁸⁶ *Ibid.*, s. 372.

Thor” (1523–1625), „Jacobsgassen” (1600–1652)⁸⁷. Ulica św. Jakuba, wzmiankowana najwcześniej po roku 1520, prawdopodobnie w latach wcześniejszych funkcjonowała pod tą samą nazwą.

Ulice te, których nazwy zapewne zaczęły powstawać jeszcze przed 1420 r., są kolejnym dowodem na to, iż powoływano się wyłącznie na św. Jakuba. Oczywiście w tym przypadku również nie zaznaczano, którego z nich miano na myśli, jednakże wiele wskazuje na to, iż kościół jak i ulice odnosiły się do św. Jakuba Starszego.

Kolejne odwołanie do tej postaci znalazło się na dzwonie pochodzącym z XV w. Początkowo znajdował się on w omawianej świątyni, jednak w 1703 r. został wywieziony do Uppsali, gdzie znajduje się do dziś. Napis na dzwonie brzmi: „hilf got maria berot vnde der liebe her sinte iokob”⁸⁸.

W przypadku wezwania kościoła właściwe jest także pytanie, kto mógł być inicjatorem takiego patrocinium. Ponieważ nie zachował się dokument kościoła, kwestia ta pozostaje w sferze domysłów. Według W. Rozynkowskiego możliwe jest, że na wybór patrona świątyni miał wpływ zakon krzyżacki. To on właśnie był fundatorem Nowego Miasta Torunia i zapewne do 1345 r. sprawował prawo patronatu nad kościołem⁸⁹. Jednakże św. Jakub Starszy był również bardzo popularny w środowisku miast hanzeatyckich, a na tych terenach kościoły często nosiły wezwania św. Jakuba, św. Mikołaja oraz maryjne. W. Rozynkowski zaznaczył, że prawdopodobnie to nowi osadnicy przybywający z terenów Śląska oraz Górnej Saksonii i Turyngii mogli przynieść ze sobą do Torunia kult św. Jakuba Starszego⁹⁰.

Interesujące jest także, w jaki sposób wezwanie kościoła oddziaływało na najbliższą okolicę. Jak wspomniano wyżej, nawiązywały do niego otaczające go ulice. Nosiły one nazwy: św. Jakuba, Przy kościele św. Jakuba oraz Za kościołem św. Jakuba. Ponadto w niedalekiej odległości znajdowała się również jedna z bram prowadzących do miasta, która także nosiła nazwę św. Jakuba. Możliwe jest, iż wezwa-

⁸⁷ Ibid., s. 378.

⁸⁸ K. M. Kowalski, *Inskrypcje na dzwonach gotyckich w Prusach*, Gdańsk 2006, s. 368.

⁸⁹ W. Rozynkowski, *Święty Jakub*, s. 16.

⁹⁰ Ibid., s. 17.

nie kościoła oddziaływało też na obiegowe nazywanie przez mieszczan zakonnic, które miały swoją siedzibę przy kościele św. Jakuba. W jednym ze źródeł z 1360 r. znajduje się bowiem wzmianka o klasztorze sióstr przebywających w kościele św. Jakuba⁹¹. Być może były one tak dalece związane z tą świątynią, że zaczęto je określać jako „te w świętym Jakubie”, mimo iż klasztor znajdował się obok kościoła.

Zakończenie

Pomimo rzetelnej kwerendy przeprowadzonej w Archiwum Państwowym w Toruniu nie udało mi się niestety odnaleźć żadnych nowych średniowiecznych źródeł pisanych na temat kościoła św. Jakuba, które pozwoliłyby spojrzeć na historię świątyni w nieco innym niż dotychczas świetle. Co prawda początki obecnego kościoła są jasno określone w inskrypcjach widniejących w prezbiterium, jednakże pojawiają się również sugestie uczonych starających się udowodnić istnienie chociażby drewnianego kościółka, który miałby stać w miejscu dzisiejszej świątyni przed 1309 r. Jest to oczywiście trudne do udowodnienia z powodu braku wzmianek źródłowych na ten temat. Jedyłą możliwością jest przeprowadzenie szczegółowych badań archeologicznych na terenie przykościelnym oraz pod powierzchnią całej świątyni. A takie, jak dotąd, nie doszły do skutku.

Niemalże każda z kwestii dotyczących kościoła jest bardzo problematyczna. Nie jest do końca pewne, kto mógł być fundatorem świątyni. W literaturze dominują dwa poglądy: o fundacji krzyżackiej oraz mieszczkańskiej. Ta pierwsza byłaby łatwym sposobem na rozwiązanie problemu, gdyż Zakon posiadał wystarczające fundusze na wzniesienie świątyni. Jednakże Krzyżacy nie mieli w zwyczaju budować miejskich kościołów parafialnych, dlatego też pojawiła się teoria o fundacji mieszczkańskiej. Wraz z tą tezą uwidocznilo się pytanie, skąd nowo powstałe miasto miało fundusze na budowę kościoła parafialnego? Jest to pytanie, na które prawdopodobnie nigdy nie uzyskamy jednoznacznej odpowiedzi.

⁹¹ UBC, Bd. 1, nr 306.

Problem wezwania wydaje się na pierwszy rzut oka łatwiejszy do rozwiązania, gdyż na murach świątyni zachował się średniowieczny majuskułowy fryz inskrypcyjny, w którym wymieniono patronów świątyni. Niestety, i ta kwestia nie jest jednoznaczna. Św. Jakub jako patron pojawiał się we wszystkich późniejszych średniowiecznych wzmiankach źródłowych. Natomiast nie odnalazłam takich informacji o św. Filipie, o którym przecież również była mowa w napisie inskrypcyjnym obiegającym prezbiterium od zewnątrz. Na pytanie, co stało się z wezwaniem św. Filipa i w jakich latach przestało ono funkcjonować, nie jesteśmy w stanie jednoznacznie odpowiedzieć. Dzieje kościoła św. Jakuba w średniowieczu są pełne trudnych do rozwiązania zagadek. Niektóre z nich mogłyby być rozświetlone przez badania archeologiczne przeprowadzone pod całą świątynią, ale to dopiero kwestia przyszłości.

The origin and the first stage of the construction of St. James' Church in Toruń in the first half of the 14th century

St. James' Church situated in Toruń's New Market (Rynek Nowomiejski) is a pearl of Gothic architecture. According to the inscription in the presbytery, its cornerstone was laid by the bishop Herman in 1309. It is likely that the presbytery has not changed significantly over the centuries. On the basis of photographs and drawings one may notice slight differences in the layout of some buttresses found in the presbytery, the construction of which was completed in approximately 1320. It is hard to state whether there was a chapel prior to the erection of the brick church. Many researchers are astonished by the fact that the city established in 1264 did not have its own temple for almost half a century. Unfortunately, no source evidence to confirm the thesis has been found so far. The issue of the original church constructed before the erection of St. James' Church is not the only issue which is hard to prove. Other questions involve the foundation and the dedication of the church. The question of the foundation splits researchers down the middle: those who support the thesis that the church was founded by burghers and those who maintain that it was founded by the Teutonic Order. The dedication of the church becomes a controversial issue if we juxtapose two inscriptions from the inside and from the outside of the presbytery, as they probably bear different patron names. Almost every question concerning the church is problematic. Some of

them might be explained by archeological research conducted beneath the whole church, which may be undertaken in the future.

Die Entstehungsgeschichte und die erste Phase des Baus der Kirche des St. Jakobs in Thorn in der ersten Hälfte des vierzehnten Jahrhunderts

Die Kirche des St. Jakobs, die sich auf dem Neuen Stadtmarkt befindet, ist ein Juwel der gotischen Architektur. Der Grundstein des Gebäudes, wurde gemäß einer Inschrift, die um den Altarraum herum platziert ist, vom Bischoff Hermann im Jahr 1309 gelegt. Angeblich hat sich das Erscheinungsbild dieses Teils der Kirche nicht viel im Laufe der Jahrhunderte verändert. Basierend auf den Fotografien und Zeichnungen findet man nur sehr geringe Unterschiede im Verlauf einiger Dienstbündel, die sich in der Kirche befinden. Der Bau des Altarraums wurde ca. 1320 zu Ende geführt. Schwer nachweisbar ist, ob vor dem Bau einer Backsteinkirche an dieser Stelle wenigstens eine Kapelle existierte. Viele Forscher sind überrascht, dass die Stadt, die seit dem Jahr 1264 existierte, keine eigene Kirche über fast ein halbes Jahrhundert besaß. So entstand das Konzept einer früheren Holzkirche, die an der Stelle der heutigen Kirche stehen sollte. Leider gibt es keine Beweise für diese These. Die Frage nach der früheren Kirche ist nicht die einzige, die schwer beweisbar ist. Die nächsten Fragen betreffen die Finanzierung und den Schutzheiligen der Kirche. Das Problem der Finanzierung der Kirche teilt die Forscher in zwei Gruppen auf: die einen sprechen von der Finanzierung durch das Bürgertum, die anderen von der Finanzierung durch den Deutschen Orden. Der Schutzheilige, bleibt aber der Streitfall, wenn wir zwei Inschriften, die bis heute erhalten sind, vergleichen: die aus dem Inneren des Altersraums und die, die außerhalb des Altarraums platziert ist, weil wahrscheinlich auf diesen zwei Inschriften zwei verschiedene Schutzheilige der Kirche genannten wurden. Fast jeder Streitfall im Falle der Kirche ist sehr problematisch. Einige von ihnen könnten durch archäologische Forschungen im Rahmen des gesamten Tempels gelöst werden, aber das ist etwas, was erst in der Zukunft geschehen wird.